

## 6. Rocznica konsekracji kościoła Świętej Rodziny

W niedzielę, 18 czerwca o godz. 12:00 zapraszamy na uroczystą Mszę Świętą w szóstą rocznicę poświęcenia naszego kościoła. Po Mszy Świętej, jak stało się tradycją, zapraszamy na tort. Na tort zapraszamy też po Mszy Św. o godz. 10:30.

### Podziękowanie

Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy współtworzyli procesję Bożego Ciała: Różom Różańcowym, Wspólnocie Wieczernikowej, Wspólnocie Neokatechumenalnej, Lektorom, Oazie, grupie mężczyzn, ojców rodzin za przygotowanie ołtarzy, a także liturgicznej służbie ołtarza, Rycerzom Jana Pawła II, bielankom, dzieciom pierwszokomunijnym, wszystkim, którzy wzięli udział w procesji.

## Nabożeństwo czerwcowe

Trwa miesiąc czerwiec, szczególnie dedykowany Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. W tym czasie możemy uczestniczyć w nabożeństwach czerwcowych. W naszym kościele parafialnym są one odprawiane w niedziele o godz. 17.30, a w dni powszednie bezpośrednio po Mszy św. wieczornej.

W każdym wezwaniu litanijnym wybrzmiewa piękno Serca Jezusa, o którym św. Paweł pisze, że w Nim „wszelkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte” (Kol 2, 3). Litanie kończą słowa: „Jezu, cichy i pokornego serca, uczyni serca nasze według serca Twego”. Niech to będzie wezwanie do zajrzenia w głąb własnego serca, spojrzenia na nie poprzez zwierciadło Serca Jezusa.

Święty John Henry Newman, wybitny intelektualista, który odkrył w wierze katolickiej jedyną Prawdę, za swe motto obrał słowa św. Franciszka Salezego: „Serce mówi do serca”. Być czcicielem Serca Jezusa oznacza pozwolić Jego Sercu, Jego Słowu, mówić do naszego serca i je formować. I z drugiej strony, w odpowiedzi, mówić do Boga z serca, „z sercem na dłoni”, w gotowości do życia według Ewangelii.

### Poradnie przy kościele Świętej Rodziny:

Psychiatryczna (tel. 889 462 187)

Psychologiczna (tel. 720 836 720)

Coach chrześcijański (tel. 887 887 206)

Mediacje pojednawcze (rodzinne, sąsiedzkie, cywilne) (tel. 793 404 202)

Poradnia prawna (tel. 696 636 278)

Pomoc w żałobie (tel. 668 469 992)

### Zapraszamy małżeństwa i narzeczonych do Parafialnego Centrum Formacji Rodziny na spotkania i konsultacje:

poniedziałki w godz. 18:00-21:00 (tel. 665 807 834)

piątki w godz. 18:00-20:00 (tel. 504 470 253)

Możliwość rozmowy w języku angielskim.

### Rzymskokatolicka Parafia Świętej Rodziny na Zaciszu

ul. Rozwadowska 9/11

03-628 Warszawa

tel. 22 679 07 53, tel. 668 809 795

kontakt@parafiaswrodziny.pl

www.parafiaswrodziny.pl

www.facebook.com/parafiaswrodziny

Nr konta parafialnego:

BANK PEKAO SA VI O W-WA

52 1240 1082 1111 0000 0428 0477

Kancelaria parafialna jest czynna: wtorek, czwartek i piątek w godz. 9:00-10:00 i 18:30-19:30

Redakcja gazetki parafialnej:

ks. Proboszcz Andrzej Mazański

Monika Nowosielska (str. angielska)

Katarzyna Pawlak

### Msze Święte w kościele Świętej Rodziny na Zaciszu:

w niedziele: 7:00, 9:00, 10:30 (dla dzieci), 12:00, 18:00

(II i IV niedziela miesiąca o godz. 13:00 z sakramentem chrztu św.)

w dni powszednie: 6:30, 8:00, 18:00.

### Nabożeństwa w ciągu tygodnia:

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy - środa godz. 18:00.

Następnie Msza Św. w intencjach zbiorowych.

Adoracja Najświętszego Sakramentu - czwartek godz. 16:00-18:00

i po Mszy Św. do godz. 19:30.

Godzinki ku czci Najświętszej Maryi Panny - niedziela godz. 8:00.

### Nabożeństwa w ciągu miesiąca:

Pierwsze Soboty Miesiąca - godz. 7:15 różaniec wynagradzający i rozmyślanie nad tajemnicami różańca, następnie Msza Św. o godz. 8:00.

Adoracja Najświętszego Sakramentu - I niedziela miesiąca godz. 16:00.

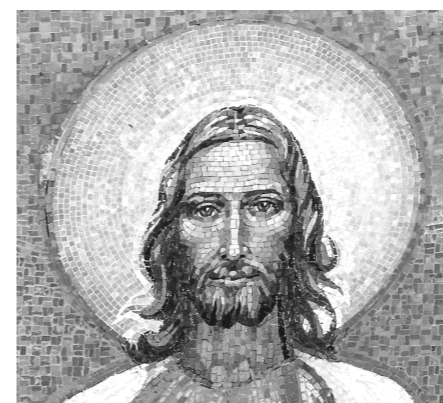
Nieszpory - I niedziela miesiąca, godz. 17:30.

Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego - II piątek miesiąca, godz. 15:00.

Po nabożeństwie Msza Św. w intencjach zbiorowych.

Msza Święta za zmarłych poleconych Panu Bogu w wypominkach rocznych

- I poniedziałek miesiąca, godz. 18:00. Wypominki od godz. 17:20.



„Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten mi jest bratem, siostrą i matką.” Mt 12, 50

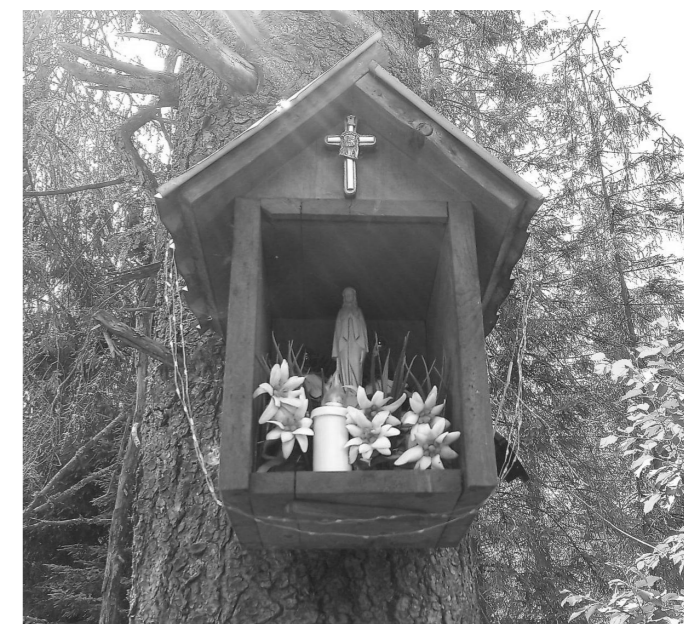
# Rodzina na Zaciszu

## Wakacje z Panem Bogiem czy wakacje bez Niego?

Pamiętam taką ilustrację, którą kiedyś narysowała moja koleżanka ze wspólnoty (opisywana scena odbywała się na ukwieconej łące): na jednym obrazku stał ze smutną miną samotny ludzik i w ręce trzymał paletkę do badmintona, na kolejnym obrazku ten sam ludzik uśmiechnięty odbijał paletką lecącą lotkę, zaś druga paletka wychylała się jakby z chmur. Pierwszy obrazek miał podpis „Wakacje bez Boga”, pod drugim rysunkiem napis głosił: „Wakacje z Panem Bogiem”. Zabawne przedstawienie ważnego tematu pozostało w mojej pamięci, udrażliwiając na to, że nawet jeśli wyruszamy w daleką, czy bliską podróż, planujemy odpoczynek i oderwanie od rutyny codzienności, nie możemy zwalniać się z chrześcijańskiego przywileju bycia blisko Boga.

### Gdziekolwiek jesteś, Bóg zawsze jest przy Tobie

Planując wyjazdy, dbamy zwykle o to, by przygotować wszystko, co może się nam przydać: pakujemy stroje na różną pogodę i różne okazje (np. na plażę i na elegancką kolację), szukujemy kosmetyki i apteczkę, sprawdzamy w Internecie informacje na temat atrakcji turystycznych, opinii o różnych obiektach, czytamy cenniki. To normalne, że chcemy czuć się bezpiecznie i komfortowo, przygotowani na różne scenariusze. Wybierając się w nowe miejsce warto też zadbać o to, by sprawdzić, gdzie jest najbliższy kościół lub kaplica, gdzie sprawowana jest Msza Święta i jakie miejsca kultu chrześcijańskiego można odwiedzić, będąc w nowej okolicy, żeby chociażby nie zwalniać się z obowiązku uczestniczenia w niedzielnej Mszy Świętej. Udział w Eucharystii w nowym miejscu może być dla rodziny chrześcijańską przygodą, pomaga poczuć i doświadczyć powszechności Kościoła, pomimo różnic zwyczajów między regionami



Polski czy w różnych zakątkach świata. Udział we Mszy Świętej z Góralami albo z braćmi w wierze w innym kraju niewątpliwie daje poczucie jedności i braterstwa. Poza niedzielą, odświętną Mszą Świętą zadbajmy też o to, by czas wakacji nie był czasem zwolnienia się z modlitwy indywidualnej. Warto wpleść ją w plany wakacyjnych dni. Choćby kwadrans sam na sam z Panem Bogiem. Wstanie wcześniej przed rodziną, aby rozważyć krótki fragment Słowa Bożego, cicha modlitwa adoracji w pustej świątyni, wieczorny spacer z różańcem... To mogą być najcenniejsze doświadczenia wakacyjnego wypoczynku. Każda chwila spędzona na modlitwie przybliży nas do Stwórcy – Boga, który jest Panem całego świata.

### Wyjechać, by być tylko z Panem Bogiem

A może nie tylko chwila modlitwy w ciągu dnia, ale cały wyjazd oddać Panu Bogu? W Kościele jest wiele propozycji na rekolekcje wyjazdowe, które można spędzić na różne sposoby.

cd. na str. 2

cd. ze str. 1

W ośrodkach rekolekcyjnych w górach, nad morzem i na nizinach można uczestniczyć w rekolekcjach dla rodzin, osób samotnych, seniorów. Można uczyć się różnych form modlitwy i poznawać bogactwa różnych duchowości (jezuicką, karmelitańską, kapucyńską itd.). W zaproszeniach na takie wyjazdy zawsze jest opisany program i grupa docelowych uczestników. Więcej informacji i terminy takich rekolekcji można znaleźć w sieci między innymi na takich stronach jak: *rekolekcje.info*, *znajdzrekolekcje.pl*, *kodr.pl* (Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin). Na przełomie lipca i sierpnia prosimy też o owoce udziału naszych młodych parafian w Świątynnych Dniach Młodzieży, które są szczególną formą pielgrzymki i rekolekcji dla całego Kościoła.

Na całym świecie jest niezliczona lista sanktuariów. W całej Polsce i w różnych zakątkach Europy i świata znajduje się wiele szczególnych miejsc, do których można po prostu w ramach wakacji pielgrzymować. W naszej parafii są wielopokoleniowe rodziny, które nie wyobrażają sobie wakacji bez pieszej wędrówki do Jasnogórskiej Pani. Ale nie tylko Częstochowa przyciąga pielgrzymów, w całym kraju jest wiele pięknych miejsc jak chociażby: Święty Krzyż, Gietrzwałd, Licheń, Sokółka, krakowskie Łagiewniki, Kalwaria Zebrzydowska, gdańskie Matemblewo czy Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu. Pan Jerzy Kazimierz od lat zachęca do wędrówek szlakami Jakubowymi po trasach lokalnych i międzynarodowych.

### A może wakacyjna rodzinna pielgrzymka chociaż na jeden dzień?

Dzieci i studenci mają długie wakacje, ale pracujący dorośli mają ograniczony czas na urlop. Czasem jednodniowa, krótka pielgrzymka może stać się wielkim rodzinnym wydarzeniem. Jadąc z domu godzinę, czasem dwie możemy znaleźć się w jednym z licznych sanktuariów. Może w te wakacje odwiedzisz choć jedno z nich? Poniżej trzy propozycje/inspiracje. Pomyśl, zaplanuj, ruszaj w drogę z Panem Bogiem.

#### Propozycja nr 1 (niecałe 70 km od Zacisza):

Sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej w Miedniewicach (niedaleko Żyrardowa). W barokowej świątyni jest niewielkich rozmiarów cudami słynący obraz przedstawiający Świętą Rodzinę. Bez wątpliwości to właściwe miejsce do pielgrzymowania dla rodzin zmagających się z różnymi trudnościami, problemami, ale też i dziękczynienia za małżeństwo i rodzinę. Pielgrzymkę do Miedniewic można połączyć z wycieczką do barokowego

pałacu wraz z ogrodem w Nieborowie i romantycznego parku w Arkadii. Na pewno będzie pięknie i klimatycznie.

#### Propozycja nr 2 (niecałe 115 km od Zacisza):

Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Płocku. To miejsce w którym mieszkała święta Siostra Faustyna i to tam rozmawiała z Jezusem i otrzymała od Jezusa polecenie namalowania obrazu z podpisem *Jezu ufam Tobie*. Sam sanktuarium jest obecnie rozbudowywane, ale na pewno to właściwy adres by modlić się o miłosierdzie dla siebie, bliskich i całego świata. Sam Płock, położony malowniczo nad Wisłą, jest jednym z najstarszych miast w Polsce, a w latach 1079–1138 pełnił rolę stolicy państwa polskiego. Znajdziemy w nim wiele zabytków z różnych epok poczynając od czasów średniowiecza poprzez kolejne wieki w tym barok, secesję i art deco. Lista historycznych atrakcji Płocka jest naprawdę długa. A dla tych, co chcieliby odpocząć bliżej natury niech zachętą będzie fakt, że Płocka jest przysłowiowy „rzut beretem” do Pojezierza Gostynińskiego.

#### Propozycja nr 3 (trasa objazdowa w pętli ok. 100 km):

Zaczynając na Zaciszu jedziemy 32 kilometry do Domu Św. Siostry Faustyny w Ostrówku k. Radzymina, skąd mamy 36 km do Loretto, a następnie 42 km do Serocka i stamtąd 36 km na Zacisze. W urokliwym domu Rodziny Lipszyców Helena Kowalska pracowała i przygotowywała się do wstąpienia do klasztoru. Obecnie w tym miejscu jest Dom Pielgrzyma, można zwiedzać pomieszczenia i piękny ogród wokół domu. Niedawno ksiądz Zbyszek z grupą parafian sprawdził, że do Ostrówka da się dojechać rowerami. Dla tych, którzy lubią dalsze wędrówki polecamy pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej pod Wyszkowem, gdzie z dala od zgiełku wśród przyrody można trwać na modlitwie z Maryją. W tym miejscu spoczywa bł. Ignacy Kłopotowski – założyciel sanktuarium. Na koniec chętni wrażeń i przygód mogą udać się do Serocka – miasta z prawie tysiącletnią historią. Można się tu przejść wokół zabytkowego rynku, który zachował średniowieczny układ, a potem na tyłach kościoła Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny podziwiać panoramę Bugu i Narwi, zejść na dół na deptak i przepłynąć się statkiem wycieczkowym.

Przed wyjazdem oczywiście warto sprawdzić aktualności na stronach parafii, żeby upewnić się w jakich godzinach otwarta jest świątynia, sanktuarium, a także kiedy odprawiane są Msze Święte i inne nabożeństwa.

Marta

## Prayers in English

### The Sign of the Cross

In the name of the Father, and the Son, and the Holy Spirit.

### Our Father (The Lord's prayer)

Our Father,  
Who art in Heaven;  
Hallowed be Thy name;  
Thy kingdom come;  
Thy will be done on earth as it is in Heaven.  
Give us this day our daily bread;  
And forgive us our trespasses as we forgive those who trespass against us,  
And lead us not into temptation; but deliver us from evil.  
Hail Mary  
Hail Mary,  
Full of grace,  
The Lord is with thee;  
Blessed art thou among women,  
And blessed is the fruit of thy womb, Jesus.  
Holy Mary, Mother of God,  
Pray for us sinners,  
Now and at the hour of our death.  
I believe in God  
I believe in God, the Father Almighty, Creator of Heaven and earth.  
I believe in Jesus Christ, His only Son, our Lord.  
He was conceived by the power of the Holy Spirit and was born of the Virgin Mary.  
He suffered under Pontius Pilate, was crucified, died, and was buried.  
He descended to the dead. On the third day He rose again.  
He ascended into Heaven, and is seated at the right hand of the Father.  
He will come again to judge the living and the dead.  
I believe in the Holy Spirit, the Holy Catholic Church, the Communion of Saints,  
the forgiveness of sins, the resurrection of the body, and life everlasting.

### Glory to the Father

Glory be to the Father, and to the Son, and to the Holy Ghost. As it was at the beginning, is now, and ever shall be, world without end.

### Guardian Angel prayer

Angel of God, my guardian dear  
To whom God's love commits me here  
Ever this day (night) be at my side  
To light and guard, to rule and guide.



# Babcie



Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś byłem u babci. To znaczy - mama zawiozła mnie do babci i dziadka, ale dziadek akurat wyjechał, więc byłem tylko u babci. I mój żółw przytulanka też.

Najpierw zjedliśmy z żółwiem prawie wszystkie dobre rzeczy, które przygotowała dla nas babcia. Dlatego prawie wszystkie, bo było ich tak dużo, że wszystkich nie udało nam się zjeść. Na szczęście babcia ma specjalne pudełka, do których schowała to, co zostało. Wzięliśmy je na pamiątkę do domu. Myślę, że to bardzo miła pamiątka.

- Babciu - zapytałem - a kto cię nauczył robić takie pyszne naleśniki? I konfitury? I dzemy? I sernik? I szarlotkę? I w ogóle?

Babcia usiadła obok nas i poczochnęła po głowie najpierw mnie, a potem mojego żółwia.

- Wyobraź sobie, Ryjku - powiedziała - że takie pyszne naleśniki i konfitury, i dzemy, i sernik, i szarlotkę, i w ogóle nauczyła mnie robić moja babcia.

Na chwilę zamilkłem, zupełnie jak mój żółw. Chociaż może trochę inaczej, bo on milknie na wiele chwil. Właściwie to milczy przez wszystkie chwile. A ja zapytałem:

- Babciu, to ty miałaś babcię!? I była taka jak ty? Potrafiła piec i gotować, jeździć samochodem i pisać na komputerze?

Babcia uśmiechnęła się i pokręciła głową.

- Piec i gotować - tak, ale samochodu nie potrafiła prowadzić, a na komputerze nie musiała pisać, bo wtedy komputerów jeszcze wcale nie było. Za to babcia umiała wiele innych rzeczy. Coś ci, Ryjku, pokażę.

Poszliśmy z żółwiem do sypialni dziadków. Babcia wysunęła szufladę w komodzie i wyjęła stamtąd stosik czegoś.

- To wszystko zrobiła moja babcia - powiedziała.

Okazało się, że ten stosik to same skarby. Były tam białe serwetki podobne do pajęczynki, serwetki w kwiaty i liście, rękawiczki z wyszytymi sankami, mały sweterek ze słońcem, średni sweter z domkiem i większy sweter ze stadem owiec.

- Moja babcia potrafiła szyć, robić na drutach i dziergać na szydełku - wytłumaczyła babcia. - A to wszystko, co tu widzisz, zrobiła dla mnie.

Nie wiedziałem, co to szydełko a tym bardziej - jak się na nim dzierga, ale pomyślałem, że to nie takie ważne. Najważniejsze było co innego.

- Babciu - powiedziałem - twoja babcia musiała cię bardzo, bardzo kochać! Tak jak ty mnie.

Dziś dowiedziałem się, że nie wszystkie babcie potrafią szyć albo gotować, albo jeździć samochodem. Ale wszystkie kochają swoje wnuki i zawsze chcą im dać to, co najlepsze. Na przykład pudełko z naleśnikami, a nawet mały sweterek ze słońcem - na pamiątkę po babci i babci babci.

**Wojciech Widłak**



# Światowe Dni Młodzieży w Lizbonie 2023 r.

Na Światowe Dni Młodzieży wyrusza jedenastoosobowa grupa z Parafii Świętej Rodziny na Zaciszu i osoby z parafii sąsiednich. Wchodzi ona w skład większej grupy rejonowej zrzeszającej osoby jadące na ŚDM z dekanatu praskiego, bródnowskiego i zielonkowskiego. Jest nas ponad 40 osób. Raz w miesiącu mamy spotkania całego rejonu, podczas których goszczą nas poszczególne parafie z tych trzech dekanatów. Nasza parafia również gościła naszych przyjaciół z całego rejonu. Podczas tych spotkań wyznaczone osoby przygotowują prezentację na wybrany temat z zakresu wiary, kultury Portugalii, spraw organizacyjnych czy spraw bezpośrednio związanych z owocnym przeżywaniem ŚDM. Później mamy integrację, która jest ważna, bo pozwala lepiej się poznać z osobami, które razem z nami jadą na to wydarzenie. Jest to również okazja do współpracy między parafialnej. Jeśli chodzi o działania grupy ŚDM z naszej parafii, to udało nam się zorganizować jedno ze spotkań rejonowych. Angażowaliśmy się w przeżywanie ważnych wydarzeń takich jak Parafialna Droga Krzyżowa, podczas której czytaliśmy przygotowane przez nas rozważania. Raz udało nam się stworzyć kawiarenkę - planujemy zrobić to drugi raz. Zbieraliśmy też intencje wiernych, które będziemy polecać Matce Bożej wraz z naszymi prywatnymi intencjami podczas całego wyjazdu i w sposób szczególny w Fatimie, którą odwiedzimy. Przy tych okazjach zbieramy środki, które wspomogą uczestników finansowo podczas tego wyjazdu, który jest niewątpliwie dużym przedsięwzięciem finansowym również dla naszych rodziców, którzy nas wspierają.

Część uczestników z naszej parafii jest również zaangażowana w amatorski teatr. Ta grupa, w której skład wchodzi młodzież z całego rejonu wystawiła już jeden spektakl związany tematycznie z Narodzeniem Pańskim, a teraz również zrealizowała spektakl, który został zainspirowany ewangeliczną historią nawiedzenia św. Elżbiety. Spektakle są na wysokim poziomie, a oglądać je mogą wierni z różnych parafii, gdyż przedstawienia były wystawiane w kilku parafiach, w tym również w naszej.

**Wojciech Lewandowski**

## Refleksje młodzieży przed wyjazdem na ŚDM:

**Klementyna:** Postanowiłam pojechać na ŚDM, bo ostatnie dwa razy, kiedy się odbywały byłam za młoda, a osiem lat temu, kiedy byłam na ŚDM w Krakowie bardzo mi się podobało. Nie mam sprecyzowanych oczekiwań, co do tego wydarzenia, ale chciałabym, uczestnicząc w nim trochę bardziej otworzyć się na ludzi i dobrze się bawić wędrując po nowych miejscach.

**Amelia:** Na wyjazd na dni młodzieży namówiła mnie koleżanka, nie planowałam tego wcześniej. Jadę tam z intencją, by znalazło się miejsce dla mnie w nowej szkole, żeby zostałam do niej przyjęta. Oczekuję, że papież zmotywuje młodzież do przyznawania się do wiary oraz że powie do nas ciekawe kazanie. Myślę, że ten czas będzie utwierdzeniem się w wierze i że przeżyję piękny czas z rówieśnikami w fajnym środowisku.

**Zofia:** Do wyjazdu zachęciła mnie prezentacja księdza opiekuna w mojej parafii. Na pewno będzie to wspaniałe przeżycie duchowe, które umocni moją wiarę, a także interesujące doświadczenie samo w sobie. Nie wiem, czego się spodziewać, ale przyjmę wszystko, co Bóg ma w planach na ten czas. Liczę na przebudzenie duchowe, przełamanie bariery wiary, którą mam od dawna.

**Gosia:** Wyruszam na ŚDM, ponieważ zawsze chciałam pojechać na to wydarzenie, a akurat zwolniło się miejsce. Jadę tam z ważną dla mnie, osobistą intencją i liczę na poznanie ludzi, którzy żyją podobnymi wartościami co ja. Podobają mi się też treści z programu w Lizbonie.

**Franciszek:** Postanowiłem pojechać na ŚDM, by zbliżyć się do Boga i poznać innych ludzi. Mam dwie intencje, z którymi wyruszam: chciałbym prosić o to, by niewierzące osoby w naszym wieku znalazły drogę do Boga. Chcę też prosić Pana Boga o udaną przyszłość i wybranie odpowiedniej ścieżki życiowej. Oczekuję też usłyszeć papieskie rady na temat tego jak żyć. Podczas dni w Portugalii najważniejsze będzie dla mnie bliższe poznanie Boga oraz radosne chwile spędzone z przyjaciółmi.

**Marta:** Na ŚDM jadę, aby umocnić swoją wiarę i poznać młodych ludzi z wartościami. Mam nadzieję, że więcej młodych umocni się w wierze. Dla mnie będzie to możliwość pogłębienia wiary, poznania nowych kultur i zwiedzenia Portugalii.

**Justyna:** Zawsze dużo słyszałam o ŚDM, moja rodzina na nie wyjeżdżała. To tam właśnie mój wujek poznał swoją żonę, więc gdy w końcu dorosłam do wieku, w którym mogę w nich uczestniczyć, nie widziałam innej możliwości na wakacje jak tylko ŚDM. Chcę powierzyć Bogu moją rodzinę, znajomych i siebie; dziękować za cały ten rok i prosić o jego przewodnictwo w przyszłości. Liczę na mnóstwo ciekawych rozmów, dyskusji, mądrych słów, ale również tak po prostu chciałabym dobrze i owocnie spędzić ten czas, mimo wszystkich niedogodności, które podobno mogą nas spotkać. W tym wydarzeniu najważniejsze jest dla mnie przede wszystkim poczucie wspólnoty, doświadczenie powszechności Kościoła i zobaczenie, że jest aż tylu młodych, dla których wiara jest ważna, co daje poczucie, że nie jesteś sam, że powinieneś być dumny z tego, w co wierzysz.

**Wojciech:** Na ŚDM postanowiłem pojechać, aby pogłębić swoją wiarę, spędzić czas z przyjaciółmi dzielącymi te same wartości oraz aby zwiedzić Portugalie i poznać kulturę tego kraju. Jadę tam z intencją rozeznania i umocnienia swojego życiowego powołania. Od spotkania z Papieżem oczekuję umocnienia wszystkich młodych w wierze, zarówno poprzez indywidualne przeżywanie tego wydarzenia przez każdego uczestnika, jak i również poprzez słowa, które skieruje do nas Papież. W tym wydarzeniu najważniejsza dla mnie jest możliwość większego otwarcia się na działanie Ducha Świętego poprzez ludzi, których spotkam - młodych dzielących te same wartości - i poprzez miejsca które odwiedzę.



## Jak wyglądałby współczesny obraz Jezusa Miłosiernego?



Czy jesteśmy świadkami narodzin nowego języka sztuki o tematyce sakralnej? Czy nowe przedstawienia znanych tematów z Ewangelii będą nam się podobać, czy może jak inżynier Mamoń z filmu „Rejs” powiemy, że podobają nam się te melodie, które znamy, bo te, których nie znamy, nie mogą nam się przecież podobać.

Na naszych oczach dokonuje się ważna zmiana w sztuce o tematyce sakralnej. Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że dzieła sztuki obecne w kościele ilustrują sceny z Biblii, oczekujemy, że będą nam się podobać, że będą „ładne”. Czy sztuka religijna, z jaką obcujemy w kościele realizuje zadania, do jakich została powołana, czyli czy nas porusza, czy do nas przemawia, czy daje nam nadzieję zbawienia, czy nas wyzwala?

Mija właśnie 90 lat od namalowania pierwszego obrazu Jezusa Miłosiernego. I dlatego teraz dziesięcioro artystów malarzy podjęło się zadania namalowania współczesnego wyobrażenia mistycznej wizji świętej siostry Faustyny.

Ci artyści to: Jarosław Modzelewski, Ignacy Czwartos, Wincenty Czwartos, Jacek Dłużewski, Wojciech Głogowski, Jacek Hajnos OP, Krzysztof Klimek, Bogna Podbielska, Beata Stankiewicz, Artur Wąsowski.

Wystawa ich prac odbyła się w podziemiach odremontowanej katedry św. Michała Archanioła i Floriana Męczennika na Pradze. Oglądając efekt pracy współczesnych malarzy mieliśmy okazję odpowiedzieć sobie na pytanie, czy współczesna sztuka sakralna do nas przemawia?

### Czułość i praca

22 lutego 1931 roku mistyczka, siostra Faustyna Kowalska doznała wizji, w której Chrystus poprosił ją o namalowanie obrazu, który dziś zna cały świat.

Siostra Faustyna pracowała wówczas w piekarni prowadzonej przez siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia. Jezus zjawił się w celi zakonnej w niedzielny wieczór. Faustyna zobaczyła Go w całym pięknie i majestacie. Chrystus bosy, kroczący ku człowiekowi z prawą ręką uniesioną w geście błogosławieństwa, a lewą dotykającą Serca, z którego wychodzą dwie wiązki promieni: czerwona i biała, bo ani biała, ani błękitna. Chrystus polecił opatrzyć obraz napisem: *Jezu, ufam Tobie*.

Jezus wybrał siostrę Faustynę do przekazania Kościołowi i światu orędzia Miłosierdzia Bożego.

„Nie chcę karać zbolelej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając do swego miłosiernego serca.” (Dz. 1588)

Misja siostry Faustyny ma polegać na wypraszeniu Miłosierdzia Bożego m. in. przez praktykę nowych form kultu, które jej Pan Jezus przekazał.

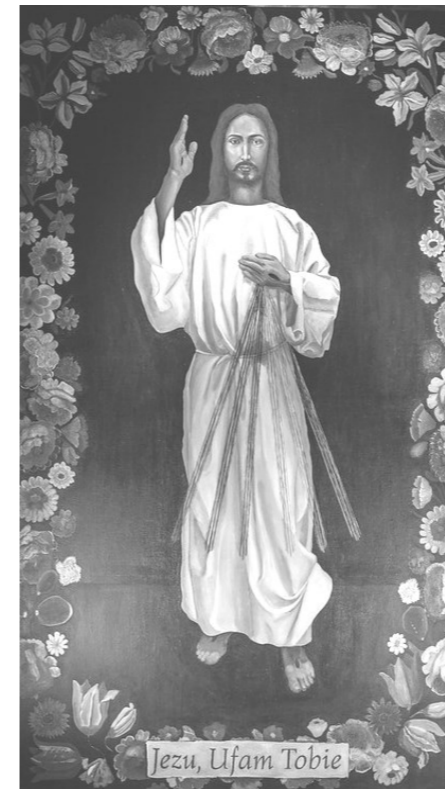
Jezus mówił: Podaję ludziom naczynie, z którym mają przychodzić po łaski do źródła miłosierdzia. Tym naczyniem jest ten obraz z podpisem: *Jezu, ufam Tobie*. (Dz. 327) Przez ten obraz udzielać będę wiele łask dla dusz, a przeto niech ma przystęp wszelka dusza do niego. (Dz. 570)

Pan Jezus prosił o obraz materialny, namalowany pędzlem, całkowicie zgony z tym, jakim to właśnie siostra Faustyna miała Go zaszczyt zobaczyć.



cd. na str. 5

cd. ze str. 4



Pierwszy obraz, który powstał według słów siostry Faustyny został namalowany przez artystę malarza Eugeniusza Kazimirowskiego w 1934 roku w Wilnie. Faustyna nie była zadowolona z efektu tej pracy. „Kto Cię namaluje tak pięknym, jakim jesteś? zanotowała w Dzienniczku. Obraz Kazimirowskiego pozostaje w Wilnie do dziś.

W kaplicy klasztoru w Łagiewnikach wisi drugi obraz Jezusa Miłosiernego. Ten znany obraz, został namalowany już po śmierci mistyczki przez Adolfa Hylę w 1944 roku. Kopię tego właśnie obrazu możemy oglądać w naszym kościele.

I właśnie teraz po prawie stu latach od przekazania przez Jezusa orędzia o Bożym Miłosierdziu pojawiła się potrzeba wyrażenia tego przesłania językiem współczesnego malarstwa, współczesnego obrazowania.

A zatem możemy powtórzyć pytanie: Czy potrzebne, czy możliwe jest wyrażenie nauki Chrystusa językiem kolejnego pokolenia? Wyobrażenie Jezusa, który ukazał się wielkiej mistyczce ma służyć realizacji orędzia o Bożym Miłosierdziu dziś, ma być skierowane do nas,

do współczesnych. Czy nowy język obrazowania, jakim posługują się artyści, pozwoli nam dostrzec w tych obrazach Prawdę i Piękno.

Podjęcie się namalowania współczesnej wersji obrazu Jezusa Miłosiernego było wielkim zadaniem, wielkim wyzwaniem dla współczesnych malarzy, którzy zostali zaproszeni do tego projektu.

Na wystawie można było obejrzeć film z wypowiedziami autorów obrazów na temat zadania, jakiego się podjęli.

Jak sami mówią, temat Jezusa Miłosiernego nie jest ikoną do powielenia. Jest żywą formą do tworzenia współczesnych przedstawień.

Artyści mówią również o trudnościach, na jakie napotkali w realizacji tego tematu. Najtrudniej było namalować twarz i promienie symbolizujące energię i wiarę, to mistyczna nić relacji z miłością. Z jednej strony pragnęli uniknąć kiczu, uciec od oklepanego tematu, a z drugiej mieli świadomość obcowania z tajemnicą, z Absolutem. Sztuka religijna powinna wyrażać sacrum. Bez sacrum staje się publicystyką albo pełni funkcje dekoracyjne.

Wystawa w podziemiach katedry warszawsko-praskiej nie spotkała się z dużym oddźwiękiem, pomimo że idea poszukiwania nowego języka sztuki o tematyce sakralnej jest zadaniem fascynującym. Można samodzielnie poszukać tych obrazów, choćby w Internecie. Warto je obejrzeć uważnie i wybrać ten, który najbardziej przemawia do naszego serca.

### Małgorzata Rubiec-Masalska

(Korzystałam m.in. z informacji na stronie Aleteia i z książki księdza Józefa Orchowskiego „Święta siostra Faustyna i Boże Miłosierdzie”)

Biskup Jacek Grzybowski zapowiedział, że 2 grudnia 2023 r. odbędzie się kolejny wernisaż 24 nowych obrazów przedstawiających tym razem Zwiastowanie Pańskie.

Ks. Jan Twardowski

### Dziękuję Ci po prostu za to, że jesteś

Dziękuję Ci po prostu za to, że jesteś  
za to, że nie mieścisz się w naszej głowie, która jest za logiczna  
za to, że nie sposób Cię ogarnąć sercem, które jest za nerwowe  
za to, że jesteś tak bliski i daleki, że we wszystkim inny  
za to, że jesteś odnaleziony i nie odnaleziony jeszcze  
że uciekamy od Ciebie do Ciebie  
za to, że nie czynimy niczego dla Ciebie, ale wszystko dzięki Tobie  
Za to, że to, czego pojąć nie możemy, nie jest nigdy złudzeniem  
za to, że milczysz. Tylko my – odczytani analfabeci chlapiemy językiem

